A C T A  U N I V E R S I T A T I S  L O D Z I E N S I S
FOLIA OECONOMICA 297, 2013

*Małgorzata Halicka*[*], *Jerzy Halicki*[**]

# DOŚWIADCZANIE ŻYCIA W PRZEMOCY PRZEZ KOBIETY W STARSZYM WIEKU

**Streszczenie.** Celem artykułu jest przedstawienie część badań prowadzonych w ramach projektu: Intimate Partner przemocy wobec starszych kobiet. W szczególności, są to opinie tematów badawczych dotyczących przemocy i cechy analizowanych przypadków kobiet ofiar przemocy ze strony partnera. W artykule przedstawiane są przyczyny i formy zachowań agresywnych wobec kobiet. Podjeta zaostała próba scharakteryzowania kobiet będących ofiarami przemocy, mających pasywną postawę wobec ich sytuacji.

**Słowa kluczowe:** przemoc, osoby starsze

## 1. Wstęp

Przemoc wobec ludzi starszych to problem, któremu ostatnimi czasy w publicystyce prasowej i telewizyjnej w Polsce poświęca się więcej uwagi niż to miało miejsce dotychczas. Niemniej jednak wciąż brakuje publikacji, które omawiałyby zagadnienie przemocy wobec ludzi starych w oparciu o reprezentatywny dla całego kraju materiał empiryczny. Zjawisko przemocy wobec ludzi starych, w tym starych kobiet pojawiało się rzadko i przy okazji omawiania innych problemów, jak np. konflikty międzygeneracyjne (Piotrowski, 1973, Synak 1976). Jedyne, jak dotychczas, monografie poświecone przemocy wobec ludzi starych powstały w środowisku krakowskim (Tobiasz-Adamczyk, 2009) oraz białostockim (Halicka, Halicki 2010). Jednak zagadnienie przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich w stosunku do starszych kobiet, pozostaje w literaturze polskiej nierozpoznane. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja stanowić będzie otwarcie nowego, niezwykle ważnego i trudnego do eksploracji obszaru badawczego.

## 2. Opis badań i grupy badanych osób

Prezentowany materiał jest fragmentem międzynarodowego projektu *Intimate Partner Violence against Older Women*, w którym uczestniczyło siedem placówek badawczych z Austrii, Niemiec, Polski, Portugalii, Węgier i Wielkiej

[*] Uniwersytet w Białymstoku.
[**] Uniwersytet w Białymstoku.

Brytanii. Projekt realizowany był w trzech etapach. Pierwszy polegał na przeprowadzeniu sondażu w instytucjach, które na co dzień zajmują się problemem określonym w tytule projektu. W drugim etapie zgromadzono materiał w oparciu o wywiady z personelem. Trzeci etap – to wywiady z osobami starszymi – ofiarami przemocy w związku małżeńskim / partne. Niniejszy artykuł oparty jest na wybranym materiale z drugiego etapu badań. Badaniami objęto pracowników różnych instytucji świadczących usługi na rzecz starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim / partnerskim. Celem badań było zebranie informacji na temat jakości i rodzaju usług świadczonych starszym kobietom – ofiarom przemocy oraz zdiagnozowanie trudności jakie pracownicy różnych instytucji mogą napotkać świadcząc pomoc starszym kobietom. W badaniach wzięło udział 30 osób. W sumie przeprowadzono 9 wywiadów bezpośrednich i 21 telefonicznych. Wywiad prowadzony był według opracowanego przez partnerów projektu wystandaryzowanego narzędzia – tematycznego przewodnika wywiadu.

Niżej prezentujemy wybrane fragmenty drugiego etapu badań, na które składają się opinie na temat przemocy badanych osób oraz charakterystyka przypadków przemocy.

Przemoc – definicja i skojarzenia w opinii badanych osób

Badany personel posługiwał się przede wszystkim definicją przemocy w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 2005 roku (Dz.U., nr 180, poz.1493). Respondenci wskazywali więc, iż przemocą są intencjonalne działania lub też ich brak, powodujące naruszenie godności innych osób poprzez wyrządzanie szkody ich zdrowiu fizycznemu i psychicznemu. Zachowania agresywne związane są ponadto z występowaniem nierównowagi sił pomiędzy osobą stosującą przemoc, a jej ofiarą. Sprawca swoim działaniem dąży do osiągnięcia przewagi nad osobą pokrzywdzoną, która ma mu zapewnić realizację określonego celu. Przemoc wobec starszych kobiet łączą profesjonaliści z przemocą doświadczaną ze strony partnera bądź dzieci, a także ukrywaną przez długi czas. Jest ona – zdaniem badanych osób – zjawiskiem społecznie nieuświadamianym, co może mieć wpływ na jego dynamikę i trwanie. Badane osoby podkreślają, że przemoc wobec starszych kobiet w ich świadomości wiąże się z bierną postawą ofiary, której przyczyny tkwią głównie w czynnikach kulturowych związanych z pozycją kobiety w rodzinie i społeczeństwie.

Jest kilka kanałów informacyjnych dotyczących przemocy doznawanej w związkach małżeńskich/partnerskich wobec starszych kobiet. Najczęściej informacje na ten temat zdobywają pracownicy socjalni odbywający interwencję w terenie. Zdarza się, że od policji otrzymuje wiadomość o założonej Niebieskiej Karcie i wtedy zapoznaje się z całą sytuacją. Z kolei dla psychologów i terapeutów źródłem informacji o przypadkach ofiar przemocy w starszym wieku jest pracownik socjalny. Bywają i takie sytuacje, że ofiara przemocy przy-

chodzi sama do instytucji, a wówczas dyżurująca osoba prowadzi z nią rozmowę. Coraz częściej zdarzają się też anonimowe telefony czy listy z zawiadomieniem o sytuacji przemocy w konkretnej rodzinie. O przypadkach starszych kobiet doświadczających przemocy ze strony męża/partnera informują też członkowie rodziny, znajomi lub sąsiedzi.

## 3. Charakterystyka przypadków

Czas trwania i przyczyny zachowań agresywnych

Badane osoby wskazują, że w zdecydowanej większości przypadków kobiety w wieku 60 i więcej lat są ofiarami wieloletniej przemocy. Według personelu rzadkie są przypadki „pierwszych" aktów przemocy mających miejsce, kiedy sprawca i ofiara są w starszym wieku. Jednak zdarzają się. Według badanych osób czynnikiem, który może powodować pojawienie się przemocy w wieku starszych jest fakt zakończenia aktywności zawodowej przez obojga małżonków. Dla mężczyzny jest to wyjątkowo trudny czas, który może wpłynąć na zmianę dotychczasowego stylu życia i wywołać agresję. Jeden z narratorów stwierdził, że *wystarczy brak pracy, nuda i alkohol (6, psycholog, OIK)*. Inni pracownicy, w oparciu o doświadczenie wyniesione z pracy z konkretnymi przypadkami, potwierdzali te refleksje. *Pan jest na emeryturze* – opowiada jedna z narratorek – *i na tej emeryturze częściej zaczął wysiadywać w parku na ławce […] i tam się ten problem alkoholowy rozwinął, co nasiliło jego zachowania przemocowe (18, specjalista do spraw pracy zespołowej, MOPS)*. Ponadto okres bierności zawodowej obojga małżonków powoduje, iż mają oni więcej wolnego czasu i co ważne więcej czasu spędzają ze sobą *dostrzegają różne rzeczy i robią sobie na złość* – relacjonowała jedna z narratorek (*26, pedagog, OIK*). Nie bez znaczenia jest tu także fakt opuszczenia domu rodzinnego przez dorosłe już dzieci. Małżonkowie zostają tylko we dwoje, zaczynają na nowo organizować sobie codzienny rytm życia. I niestety bywa i tak, że w ten nowy codzienny rytm życia „wplata" się przemoc. Mąż odreagowuje na współmałżonce swoje frustracje i napięcia. W czasie jednego z wywiadów padły następujące słowa: *W chwili […], kiedy synowie wyprowadzili się z domu, matka stała się ofiarą bardzo brutalnej przemocy fizycznej ze strony tego partnera, ojca tych dzieci. Do tego stopnia, że kiedyś gorące żelazko przyłożył jej do twarzy, no była bita, kopana, poniżana, latały garnki to wiemy, ale już posuwał się do takich drastycznych metod i ci synowie o tym nie wiedzieli (26, dyrektor, OIK)*.

Wśród innych przyczyn zachowań agresywnych pojawiających się po raz pierwszy w starszym wieku, badani pracownicy instytucji wymieniali fakt przyjmowania przez mężczyznę (późniejszego sprawcę przemocy) leków w związku z pojawiającymi się różnymi chorobami. Przyjmowane lekarstwa

wywoływały skutki uboczne w postaci agresji, szczególnie werbalnej. Ponadto badany personel pracował z różnymi przypadkami starszych kobiet, które doświadczały przemocy ze strony męża na skutek jego chorobliwej zazdrości i podejrzliwości o zdradę. Mamy tu zatem do czynienia z syndromem Otella, czyli chorej zazdrości współmałżonka. Przyczyn takiej sytuacji może być wiele, jednak wśród osób w wieku starszym bardzo prawdopodobnym bodźcem jest andropauza.

Jednak przemoc, której doświadczają kobiety mające 60 lat i więcej, jest najczęściej przemocą wieloletnią, nierzadko mającą swój początek tuż po zawarciu związku małżeńskiego. Co wywołało lub wywoływało wieloletnie zachowania agresywne sprawcy?

Istotne znaczenie w sytuacjach przemocowych ma alkohol, lecz od razu trzeba zauważyć za jedną z narratorek, iż *nie możemy powiedzieć, że alkohol jest przyczyną przemocy […] to jest jeden z mitów. Natomiast jest to na pewno czynnik wyzwalający […] powodujący degradację różnych organów, w tym również mózgu (1, prawnik, PNL)*. Wydaje się, iż w wielu małżeństwach, nie tylko osób starszych, alkohol jest ważnym bodźcem „popychającym" sprawcę do zachowań agresywnych wobec członków rodziny, głównie – wobec żony. *Bo jednak większość tej przemocy* – opowiada jedna z narratorek – *jest spowodowana nadużywaniem długoletnim przez partnera czy też małżonka alkoholu (28, prawnik, PNL)*.

Innym ważnym czynnikiem, który sprzyja pojawieniu się sytuacji przemocowych jest wyniesiony z domu model życia małżeńskiego i rodzinnego. Według personelu nierzadko zdarza się, iż sprawca przemocy domowej sam wychowywał się w atmosferze agresji, kłótni, konfliktów. Jedna z narratorek powiedziała: *najczęściej takimi czynnikami są wzorce wyniesione z domu, kiedy mówię tu o takim układzie w rodzinie pochodzenia u sprawcy przemocy, kiedy ojciec jest dominujący, matka jest podporządkowana i wychodząca z takiego założenia, że tak ma być, że kobieta powinna być podporządkowana. […] I później podobny układ stwarza w swoim własnym związku. Ten układ jest jakby taki utwierdzony (14, psycholog, OIK)*. Z tej i szeregu innych wypowiedzi wynika, że duże znaczenie ma proces socjalizacji sprawcy przemocy.

Podczas jednego w wywiadów padła informacja o jeszcze innym czynniku stymulującym wieloletnie agresywne zachowania męża/ partnera. Chodzi mianowicie o niskie poczucie własnej wartości kobiety – ofiary przemocy. *Tu od razu poszło, to była sprawa, która się ciągnęła od młodości tych państwa.* – opowiadała jedna z narratorek – *Jak oni się poznali to ona była osobą […]o bardzo niskim poczuciu własnej wartości. A on był przystojnym facetem i on sobie ją podporządkował. Ona nie zdawała sobie sprawy, że jest jego godna i tak przez całe życie, chciała sobie zasłużyć, żeby on był jej wart, żeby ona była jego warta. Ona w związku z nim traktowała go jak takie bożyszcze, jak kogoś*

*takiego, bardzo atrakcyjnego, kto zwrócił na nią uwagę. Mimo wszystkich konsekwencji jakie miały miejsce w tym związku (26, dyrektor, OIK)*. A zatem niska samoocena kobiety, która zapewne sama w sobie jest źródłem jej problemów i cierpień, dodatkowo może stać się „pobudką" przemocy ze strony męża/partnera.

Formy przemocy

Przemoc jest zjawiskiem wielopostaciowym, tzn. sprawca nie stosuje tylko jednej formy zachowań agresywnych, lecz jednocześnie używa wielu rodzajów. Według personelu udzielającego wywiadów wśród osób w starszym wieku dominuje przemoc psychiczna polegająca najczęściej na wyzwiskach, obelgach, groźbach oraz ośmieszaniu. Towarzyszy jej przemoc fizyczna, która przybiera różną, często trudną do przewidzenia postać.

Badany personel zwracał też uwagę na występowanie jeszcze jednej ważnej formy przemocy mianowicie przemocy seksualnej polegającej nie tyle na gwałcie czy też wymuszaniu zachowań seksualnych ile na zmuszaniu do rozmów o podłożu seksualnym. *I w pewnym momencie to się wydaje […], że właściwie każdy temat ten sprawca wiąże, w jakim sensie z takim podtekstem seksualnym (29, konsultant, MGOPS).* Jest to – jak twierdzi autorka wypowiedzi – bardzo trudne dla kobiet.

Pracownicy poszczególnych instytucji wypowiadając się na temat najczęściej doświadczanych przez starsze kobiety form przemocy zauważali, iż fakt „dominacji" przemocy psychicznej wynika m.in. z tego, że *no to jest ten wiek, że nie zawsze ci ludzie są sprawni i też przemoc fizyczna, mniej spotykana, chociaż ja nie mówię, że w ogóle (1, prawnik, PNL).* Nie bez znaczenia jest też wzrost świadomości na temat karnych konsekwencji konkretnych zachowań *a ponieważ przemoc psychiczna* –wyjaśniała jedna z narratorek – *jest taką formą przemocy dosyć trudną dla udowodnienia, to dla sprawcy, to jest bezpieczniejsze, że on taką przemoc psychiczną stosuje no i często tak jak wspomniałam wcześniej związane jest z nadużywaniem alkoholu wieloletnim (8, konsultant, SNL).*

## 4. Starsze kobiety – ofiary przemocy: próba określenia profilu

Sytuacje starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim są bardzo różnorodne, stąd też niełatwym zadaniem jest próba stworzenia profilu tej grupy osób. Po rozmowach z 30 członkami personelu różnych instytucji, którzy na co dzień mają kontakt z tą grupą klientek, jawią się dwa typy starszych kobiet – ofiar przemocy ze strony męża/ partnera, z charakterystycznymi dlań zachowaniami, postawami, czy przekonaniami. Pierwszy, spotykany najczęściej, to kobiety wykazujące postawę bierną, wycofania i pogodzenia się

ze swoim losem. Drugi – występujący rzadziej – stanowią kobiety podejmujące działania na rzecz zmiany, czy chociażby poprawy swojej sytuacji, swego losu. Z informacji przekazanych przez personel wynika, iż wiele jest czynników warunkujących dane zachowanie i postawę starszej kobiety – ofiary przemocy. Jednym z nich jest na pewno czas trwania przemocowych zachowań sprawcy. Albowiem kobiety doświadczające wieloletniej przemocy ze strony męża/ partnera częściej niż te, które po raz pierwszy dotknęła taka sytuacja w wieku starczym cechuje bierność, brak gotowości do zmian, nie mówiąc już o dążeniu do „uwolnienia się" od sprawcy. Poniżej skupimy się na sylwetce pierwszego ze wspomnianych dwóch typów starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeński/ partnerskim.

## 5. Starsze kobiety – ofiary przemocy wykazujące bierną postawę wobec doświadczanej sytuacji

W wielu wypowiedziach podkreśla się kilka cech tej grupy ofiar przemocy. Dominuje brak wiary w samą siebie połączony z bardzo zaniżonym poczuciem własnej wartości. Ta niska samoocena może być przejawem osobowości człowieka lub też wynikiem wieloletniej przemocy i ciągłego poniżania przez sprawcę. Jedna z narratorek mówiąc o swojej klientce stwierdziła: *zmiany w jej ocenie, znaczy w jej świadomości zmiany były bardzo duże. Ona miała całkowicie zatracone poczucie własnej wartości. Ale to jest też typowe dla ofiar, które długotrwale doznają przemocy (19, rzecznik praw ofiar, UM).* Jak podkreślały osoby, z którymi były przeprowadzane wywiady, metody stosowane przez sprawcę przemocy, sprawiają, iż starsze kobiety bardzo często czują się bezradne, wyciszone, zalęknione, nie mają własnego zdania, a takie postrzeganie samej siebie i własnej sytuacji skutkuje określonymi zachowaniami. Stąd też starsze kobiety nie wierzą w uzyskanie jakiekolwiek pomocy i są bardzo nieufne wobec proponowanych im zmian. Ta niechęć do zmieniania czegokolwiek i w efekcie – bierność starszych kobiet ofiar przemocy – podkreślana była przez wielu narratorów. Można więc powiedzieć, że starsze kobiety godzą się ze swoją sytuacją, ogarnia je nierzadko marazm, więc nie podejmują żadnych kroków by zmienić swój los, a nawet jeśli zgłoszą się do jakiejś instytucji po pomoc, bardzo szybko wycofują się ze współpracy.

Oprócz wspomnianego wyżej zaniżonego poczucia własnej wartości także inne czynniki mają wpływ na bierną postawę ofiar. Na jakie inne „pobudki" zwracali uwagę narratorzy?

Ofiary przemocy bardzo często nie podejmują żadnych działań, które mogłyby poprawić lub zmienić ich sytuację, gdyż boją się sprawcy, boją się nasilenia zachowań agresywnych. W czasie jednego z wywiadów narrator powiedział:

*Ta kobieta bardzo długo podejmowała decyzje co z tym zrobić, miała bardzo duże wahania, tak? Czy ma odejść? Czy nie? Ale głównym czynnikiem, który też ją wikłał w tej sytuacji było poczucie paraliżującego lęku. Ona po prostu tak się go bała (...) ta obawa była jeszcze bardziej podyktowana tym, że u niego stwierdzono zaburzenia psychiczne (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Ów strach jest nieraz tak silny, że skutecznie powstrzymuje starsze kobiety – ofiary przemocy przed jakimkolwiek działaniem przeciwko sprawcy. Skutkuje to wielką uległością wobec agresora, podporządkowaniem się mu, wypracowaniem zachowań, które być może ochronią kobietę przed wybuchami złości i agresji męża/ partnera i w jakimś stopniu będą zgodne z jego oczekiwaniami. Ponadto starsze kobiety doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim często działają niejako w myśl zasad „byleby nie było gorzej". Myślenie to wynika nie tylko ze strachu przed agresorem, ale jest również konsekwencją starczego wieku kobiet. Personel wielokrotnie podkreślał, iż starsze kobiety patrzą na swoją sytuację przez pryzmat swoich lat, zatem często powtarzają: *Pewnie i tak niedługo już pożyję, więc co będę się ruszać i coś robić (8, konsultant, SNL)* Można więc powiedzieć, że starsze kobiety godzą się ze swym losem, są w stanie dalej go znosić, tylko żeby zachowania przemocowe nie przybrały na sile.

Obok lęku przed sprawcą, ofiary przemocy bardzo boją się, że otoczenie społeczne, np. sąsiedzi dowiedzą się o wszystkim co dzieje się w ich domu. Owa presja społeczna – w opinii personelu – jest niezmiernie silnym czynnikiem powstrzymującym starsze kobiety przed podejmowaniem jakichkolwiek działań, bo *co ludzie powiedzą, jak będę oceniona? (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Wiąże się to nierozerwalnie z poczuciem wstydu, że coś takiego im się przydarzyło. W wielu wywiadach pojawiał się wątek ogromnej niechęci starszych kobiet do wzywania policji w sytuacji zagrożenia ich bezpieczeństwa ze strony męża/ partnera. *To jest też taka właśnie świadomość* – tłumaczyła jedna z narratorek – *że tutaj policja jest dla tych pań ostatecznością, […] że tu już działa poczucie wstydu, […] żeby pójść do psychologa, […] no to można pójść. Ale jak już wchodzi w grę policja, to jest już duży problem (17, terapeuta, OPS).* Personel zauważa też, że nawet wielokrotne zachęcanie starszych osób – ofiar przemocy – do wzywania policji nie skutkuje. Ogólnie rzecz biorąc ludzie starzy nie chcą mieć nic do czynienia z policją, chyba że sytuacja jest wyjątkowo trudna czy uciążliwa. Owa niechęć podyktowana jest poczuciem wstydu.

Zasygnalizowany wcześniej strach przed oceną opinii społecznej, przed tym, że sytuacja rodzinna ujrzy światło dzienne zależy od różnych czynników. Badany personel często wspominał o wielkim znaczeniu procesu wychowania, czy wartości, które zostały przekazane w procesie socjalizacji i które towarzyszyły obecnemu pokoleniu ludzi starszych przez całe ich życie. A przecież wśród sąsiadów czy znajomych starszych kobiet – ofiar przemocy są także ich rówieśnicy, czyli osoby, które wzrastały w tym samym czasie i w atmosferze

podobnych wzorców i wartości. Ciekawie na ten temat wypowiedziała się jedna z badanych osób: *W tym pokoleniu […] 60 plus bardzo wyraźnie widać wpływ środowiska w którym żyją. Wpływ rodziny, znajomych, krewnych, religii i takim czynnikiem implikującym jest takie zakorzenione też przekonanie, które też sprawca przemocy podtrzymuje, że to jest jej krzyż w cudzysłowiu, że ona ponosi odpowiedzialność za to, że mąż w taki sposób się zachowuje, że musi być uległa, że powinna to wszystko wybaczać, że powinna to wszystko tolerować. Takie informacje uzyskuje często od rodziny, krewnych, znajomych (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).* Istotną rolę „wpojonych" norm podkreślił także inny rozmówca stwierdzając: *reakcja otoczenia była najczęściej taka, że w zasadzie, to taka norma jest społeczna, że w zasadzie kobieta od czasu do czasu, musi coś takiego przetrzymać i wycierpieć (24, psycholog, PNL).* I jeszcze jedna wypowiedź narratorki opowiadającej o swojej klientce: *Tak jak opowiadała mi ta pani u niej w domu matka nie pracowała zawodowo, była na każde skinienie męża, ona dbała i o dzieci i o dom. Wszystkie obowiązki spoczywały na niej. Ona też wyniosła to z domu, że musi dbać o dzieci, o męża. Musi być na jego skinienie, żeby się dobrze czuł, żeby miał wszystko przygotowane. To chyba siła przyzwyczajenia i później w tych starszych latach, ani sama nie umiała się zmienić, ani nie umiała jakoś wpłynąć, żeby się postawić i zmienić te relacje (29, specjalista pracy socjalnej, OIK).* A zatem proces wychowania, można by powiedzieć: tradycyjne wychowanie i rola przekazu kulturowego w wielkim stopniu mogą zadecydować (czy też decydują) o postawie ofiary przemocy. W przekaz kulturowy wpisują się także sprawy wiary, sprawy religii. Należy poświęcić temu zagadnieniu więcej uwagi.

W czasie rozmów z pracownikami różnych instytucji padało wiele opinii na temat roli wiary, kościoła czy księdza w przyjmowaniu przez ofiarę przemocy takiej a nie innej postawy wobec doświadczanej sytuacji. Narratorzy podkreślali, iż tradycyjna moralność, bardzo proste, dosłowne i bezdyskusyjne przyjmowanie nauki kościoła sprawiało nieraz, iż starszej kobiecie nawet do głowy nie przyszło, by w jakikolwiek sposób zakończyć tę trudną i bolesną dla niej sytuację. Jedna z narratorek powiedziała: *Tak z jednej strony wiele pań jest w przemocy z powodu przekonań religijnych, że na dobre i na złe, że przysięgałam, że jak się rozwiodę to będę wykluczona z kościoła katolickiego (22, konsultant, SNL).* Wydaje się także, iż szczególnie polska wieś ma to do siebie, iż jej mieszkańców cechuje bardzo silne przywiązanie do tradycji, przykazań Bożych lub kościelnych. Wskazuje na to wypowiedź jednej z narratorek: *tak słuchając jej doszłam do wniosku, że to też nie jest jakaś wiara z takim zrozumieniem pewnych zasad z płaszczyzny teologii, czy pewnych zasad moralnych, natomiast to jest taka wiara wyniesiona ze wsi, że tak powiem. Taka tradycyjna, tam gdzie ona na wsi też miała taki przekaz od innych kobiet, że obojętnie co by się działo, to żona powinna zostać w związku ze swoim mężem. Aczkolwiek z tego, co mi*

*wiadomo, kościół wcale nie wychodzi z takiego założenia tam, gdzie dochodzi do przemocy. Natomiast problem jest w tym, że te kobiety nie potrafią dotrzeć do takich pewnych zdrowych zasad wiary, a funkcjonują, mają takie myślenie na bazie takiego przekazu bardzo usztywnionego (14, psycholog, OIK).* Trzeba też dodać, iż kościół, konfesjonał, kapłan to często jedne z pierwszych, jeśli nie pierwsze miejsca (lub osoby) do których starsze kobiety zwracają się po pomoc. Personel zapytany o to, co może powiedzieć – na podstawie opowiadań klientek – o postawie księży wobec zgłaszanego przez starsze kobiety problemu wypowiadał się bardzo różnie. Doświadczenia niektórych pracowników wskazują na to, iż ciągle są tacy duchowni, którzy zachęcają ofiarę przemocy by niosła swój krzyż, bo przecież przysięgała. Ale zdaniem innych narratorów mentalność duchownych się zmienia i coraz częściej można spotkać się z tym, iż kapłan mówi ofierze, gdzie może szukać profesjonalnej pomocy, dzięki której możliwe będzie przerwanie tej krzywdzącej ją relacji. Jeden z narratorów powiedział: *Też tutaj kwestia wiary ma duże znaczenie, ponieważ są przekonane, że jest to grzech, że jest to nie w porządku, że powinny trwać dla dobra rodziny. I z resztą często w relacjach z duchownymi, no takie relacje dostają. Czasami sprzeczne informacje dostają. Prawda? Że musi być, że musi cierpieć i krzyż muszą znosić albo dostają też informacje, ze właśnie powinna zadbać o to, ze właśnie powinna przerwać, ponieważ przysięgę małżeńską oboje składali. Prawda? Więc, więc komunikatów jest bardzo wiele (5, specjalista pracy z rodziną, OIK).*

Obok rozmowy z księdzem, ogromne znaczenie w znoszeniu agresywnych zachowań męża/ partnera ma dla ofiar przemocy – modlitwa. W rozmowie z Bogiem szukają pocieszenia i sił do dalszego trwania przy współmałżonku/ partnerze. Oto kilka wypowiedzi narratorów odnoszących się do tego zagadnienia: *Często też tym kobietom dużo takiej siły i nadziei, żeby przetrwać daje wiara (22, konsultant, SNL). To co im, osobom starszym pomaga to zwracanie się do swojej wiary, wiary w Boga, modlitwa, chodzenie do kościoła, to jest coś. Takie wartości duchowe podtrzymują rzeczywiście taką chęć życia, kontynuowania tego życia. (8, konsultant, SNL).* Czy też inny cytat: *ona była bardzo taką osobą wierzącą i praktykującą i wszystko odnosiła do Boga i kościoła. (...); to znaczy chodzi mi o to, że ta kobieta jakoś nie poddała się, tylko gdzieś tam w coś wierzyła bardzo mocno i to jej pomogło przezwyciężyć może lęki, strach i jakieś wszelkie takie złe myśli (16, pracownik socjalny, PCPR).* Inni narratorzy podkreślali też, iż zaangażowanie w życie parafialne, przynależność do kół różańcowych, a przez to częsty kontakt z innymi ludźmi wielokrotnie nadawały cel i sens niełatwemu życiu tych starszych kobiet. To tutaj znajdywały wsparcie, dobre słowo, przejawy życzliwości. *Tam też dużą rolę odgrywała grupa żywy różaniec* – tłumaczyła jedna z narratorek – *bo pani przy kościele, też skupiła się na modlitwie, na tej grupie religijnej, która ją wspierała (26, dyrektor, OIK).* Przedstawiona analiza wskazuje więc na silny związek między przekonaniami

religijnymi a przyjmowaniem przez ofiary przemocy konkretnego zachowania i postaw wobec swojej sytuacji. Czy jest to cecha w szczególny sposób wyróżniająca polskich seniorów? Z wypowiedzi badanego personelu wynika, że tak.

Kolejną cechą starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim, a wiążącą się, czy może wynikającą z procesu socjalizacji jakiemu poddane było dzisiejsze pokolenie ludzi starych, jest często spotykana ochrona czy idealizowanie zachowań sprawcy. Chodzi tu mianowicie o taką postawę ofiar, która polega na zaprzeczaniu, iż mąż/ partner źle postąpił, czy też, że jego zachowanie można nazwać przemocą. I znów – kilkoma czynnikami można tłumaczyć taką postawę starszych kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Należy przypuszczać, iż „wpojone" w wieku młodzieńczym przekonania, że kobieta powinna być podporządkowana mężczyźnie, że dopuszczalne jest posuwanie się męża/ partnera do zachowań przemocowych sprawiają, iż starsze kobiety chronią sprawcę. Nie podejmują w związku z tym żadnych działań, by poprawić swój los, zapewne wstydzą się też i boją opinii społecznej, która może skrytykować postępowanie ofiary (bo przecież taki jest los żony) i w związku z tym ofiary przemocy wykazują postawę bierną. To co jeszcze może powodować, iż starsze kobiety idealizują sprawcę to zaprzeczanie i niedopuszczanie do siebie myśli, że coś złego się dzieje. Dobrze ukazuje to następująca wypowiedź jednej z osób uczestniczącej w badaniach: *to jest oczywiste, że one idealizują, one wszystkie idealizują, bo już dawno by nie były w tych związkach gdyby nie idealizowały (12, terapeuta, OIK).* Można zatem uznać, iż takie idealizowanie czy ochrona sprawcy to sposób na poradzenie sobie z doświadczaną sytuacją i być może znajdywanie usprawiedliwienia dla swej bierności.

Innym powodem, dla którego starsze kobiety – ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim nie decydują się na podjęcie działań na rzecz poprawy swojej sytuacji są problemy mieszkaniowe. Niezwykle często dzieje się tak, że starsze kobiety nie mają po prostu gdzie pójść, gdzie zamieszkać i dlatego ciągle żyją ze sprawcą pod jednym dachem. Zdarza się, że kobieta wystąpi z wnioskiem o rozwód i go dostanie, ale ze względu na to, że nie stać jej na kupno nowego domu czy mieszkania, dalej mieszka ze sprawcą, tylko że mieszkanie jest najczęściej podzielone na dwie części: jedna jest jej, druga jego. Dotychczasowe możliwości prawne nie pozwalały na skuteczne eksmitowanie sprawcy z domu czy mieszkania. A zatem starsze kobiety mając świadomość, że faktycznie wiele się nie zmieni nawet po przeprowadzeniu rozwodu, wielokrotnie nie podejmują żadnych działań uznając, iż tak naprawdę ich skutki będą niewielkie. Z drugiej strony sposobem na poradzenie sobie z doświadczaną sytuacją jest wstawianie do swego pokoju drzwi z zamkiem na klucz. Ofiary przemocy uważają, że jest to dobre rozwiązanie – będą czuły się bezpieczniejsze mimo, że ciągle mieszkają ze sprawcą. Wiara w skuteczność tej metody powoduje, że starsze kobiety nie podejmują żadnych innych działań na rzecz poprawy swojej sytuacji. W niektó-

rych przypadkach zamykanie się na klucz jest faktycznie skuteczną ochroną przed sprawcą, lecz niestety nie zawsze.

Z informacji podawanych przez personel wynika, iż osoby starsze wykazujące bierną postawę po prostu nie wiedzą, gdzie mogą szukać pomocy i gdzie zwrócić się po radę, czy podpowiedź co dalej robić. Szczególnie mocno jest to widoczne na wsi. *Osoby szczególnie z terenów wiejskich* – mówiła jedna z narratorek – *mają bardzo duży problem z rozeznaniem się w możliwościach prawnych, w ogóle w podejmowaniu jakichkolwiek* działań *(4, specjalista Wydziału Prewencji, KWP).* Nie mają też świadomości, co można zrobić w danej sytuacji, nie wiedzą jakie są procedury, zatem nigdzie nie zgłaszają się po pomoc, często wychodząc z założenia, *że tego chłopa, tak się u nas mówi, znoszą 30 lat, to jeszcze jeden dzień go zniosą (21, koordynator procedury Niebieska Karta, KWP).* Z drugiej strony, z opowiadań personelu wynika, że jeśli starsza kobieta czuje, że już sama nie da sobie rady z doświadczaną sytuacją, albo gdy zdarzyło się coś co ją bardzo wystraszyło i zaczyna myśleć o szukaniu profesjonalnej pomocy, to najczęściej pierwszymi powiernikami jej tajemnic i problemów są: ksiądz, lekarz, a czasami nawet policjant. Ksiądz, czy lekarz to osoby, z którymi ludzie starzy najczęściej mają kontakt, stąd pomysł by właśnie z nimi pomówić o swojej sytuacji, bo innych „profesjonalistów" po prostu nie znają. O roli duchownych była już mowa. Starsze kobiety *często się otwierają przed tym lekarzem pierwszego kontaktu* – opowiadała jedna z narratorek – *to jest szukanie pomocy u lekarzy rodzinnych (27, specjalista pracy socjalnej, OIK).* To lekarz jest osobą, która według starszych kobiet może im pomóc. *Chorują somatycznie i w tym kierunku się leczą* – stwierdziła jedna z narratorek *(11, psycholog, PNL).* Pracownicy instytucji mówili, iż starsze kobiety proszą np. o wypisanie leków na sen, (bo nie śpią w nocy) czy innych medykamentów i nieraz się zdarzy, że to właśnie w gabinecie lekarza starsza kobieta zaczyna opowiadać o swoim trudnym losie. Często jest to po prostu potrzeba wygadania się, bo nie mają wiedzy co innego mogłyby zrobić w swojej sytuacji.

Narratorzy wspominali o finansowej zależności starszych kobiet od swoich mężów – bo przez całe życie kobieta nie pracowała zawodowo tylko zajmowała się domem i dlatego nie ma żadnych własnych źródeł utrzymania. A w związku z tym nie bierze nawet pod uwagę takiej możliwości, że odejdzie od sprawcy, bo jaki on jest, taki jest, ale chociaż ma za co żyć. Ponadto ludzie starzy myślą nieraz, iż swoim zwróceniem się do instytucji po pomoc, będą komuś sprawiać problem, a tego nie chcą. By nie przysparzać innym kłopotu starsze kobiety – ofiary przemocy – milczą i cierpią w ukryciu, wychodząc z założenia, że przecież są ważniejsze sprawy niż ich problemy. Można przypuszczać, że daje tu o sobie znać pokora – cecha jakże bardzo charakterystyczna współczesnemu pokoleniu seniorów, a wynikająca z doświadczeń życiowych i narodowych, które były ich udziałem.

## 6. Zakończenie

Powyższa charakterystyka wskazuje jak bardzo złożona i niejednokrotnie trudna jest sytuacja starszych kobiet doświadczających wieloletniej przemocy ze strony męża/ partnera. Jak zostało to już wcześniej powiedziane, w zdecydowanej większości przypadków ten typ ofiar przyjmuje postawę bierną i nie podejmuje walki o zmianę swego losu. Nawet podjęcie wysiłku i zgłoszenie się do instytucji nie jest równoznaczne z wyzbyciem się biernej postawy, bowiem starsze kobiety ofiary przemocy od personelu oczekują jakichkolwiek działań. Jednak, jak wynika z wypowiedzi profesjonalistów, w kontaktach z ofiarami tworzy się pewien rodzaj relacji wychowawczej, skutkujący trwałymi zmianami w postawach jej uczestników. Stanowi ona podstawę do modyfikacji sytuacji ofiary przemocy, jak też zachowań i doświadczeń osób zawodowo zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy. A zatem wyciągnięcie zjawiska przemocy wobec starszych kobiet z „szarej strefy" nie tylko może służyć uwrażliwieniu społeczeństwa, ale też zmianie postaw najbliższego otoczenia.

## Literatura

Halicka M., Halicki J. [red.], 2010, *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim.* Białystok: Temida 2.

Piotrowski J., 1973, *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*, Warszawa, PWN.

Synak B., 1976, *Problemy starych rolników*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Tobiasz-Adamczyk B. [red.], 2009, *Przemoc wobec osób starszych,* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

*Małgorzata Halicka*, *Jerzy Halicki*

**THE EXPERIENCE OF VIOLENCE IN THE LIVES OF ELDERLY WOMEN]**

**Abstract**

The aim of the article is to present a part of the research done within the project: Intimate Partner Violence against Older Women. In particular, these are the opinions of the research subjects on violence and a characteristic of analyzed cases of female victims of intimate partner violence. The duration, causes and forms of aggressive behaviors are presented. An attempt is also made at characterizing the female victims of violence, who have a passive attitude towards their situation.

Key words: violence, elderly